

CO CHINY MYŚLĄ O AZJI I EUROPIE?



CENTRUM
STOSUNKÓW
MIĘDZYNARODOWYCH

RELACJE

07/2018

www.csm.org.pl



16 lipca 2018 r. odbył się 20-ty, jubileuszowy szczyt Unia Europejska - Chiny. Wydarzenie to miało miejsce w chwili wyjątkowej: sojusz transatlantyczny przechodzi poważny kryzys w płaszczyźnie zarówno gospodarczej jak i politycznej; to samo można powiedzieć o sytuacji globalnej. Szczyt w Pekinie odbył się tuż po burzliwym szczycie NATO i w dniu kontrowersyjnego spotkania prezydenta Stanów Zjednoczonych Donalda Trumpa z przywódcą Rosji Władimirem Putinem, które może rozstrzygnąć losy Ukrainy i Syrii – a może też całej Europy Wschodniej - na wiele następnych lat.

Centrum Stosunków Międzynarodowych kilka dni przed szczytem UE-Chiny zorganizowało debatę o relacjach Państwa Środka z resztą świata – przede wszystkim Zachodem i sąsiadami. W dyskusji poruszono kwestię wzrostu gospodarczej i politycznej potęgi Chin oraz kierunków ich polityki zagranicznej, w tym działań na Morzu Południowochińskim. Starano się odpowiedzieć na pytanie, jak w zmieniającym się układzie sił powinna się zachować Unia Europejska i Polska. Tekst przedstawia wnioski z tej debaty.

CO CHINY MYŚLĄ O AZJI I EUROPIE?

2

Indo-Pacyfik nowym centrum globu

Nowa, asertywna polityka zagraniczna obecnej administracji USA, używająca dla osiągnięcia swoich celów gospodarczych i strategicznych w Azji, Ameryce i Europie oręza zaporowych ceł na towary importowane o wartości setek miliardów dolarów stanowi bezprecedensowe wyzwanie zarówno dla Europy jak i dla Państwa Środka. Tworzy ona jedną całość z wycofywaniem się Stanów Zjednoczonych z takich układów międzynarodowych jak porozumienie paryskie dotyczące zmian klimatu, umowa nuklearna z Iranem, TPP - Partnerstwo Transpacyficzne, renegocjacją układu NAFTA, naciskiem na zwiększenie nakładów na obronę partnerów w NATO, czy też historycznym spotkaniem prezydenta USA z przywódcą Korei Północnej - Kim Dzong-unem.

Obecne turbulencje na arenie międzynarodowej - w tym na linii USA - Chiny - Europa - mogą być odczytywane jako poważne wyzwanie ale też i swego rodzaju szansa pod względem urealnienia partnerstwa amerykańsko - europejskiego oraz postawienia na „nowe tory” relacji europejsko-chińskich.

Chiny - druga po Stanach Zjednoczonych potęga gospodarcza świata - są rządzone od 2012 r. przez Xi Jinpinga, który jest prawdopodobnie najsilniejszym przywódcą Chin od czasów Mao Zedonga. W czasie swojej pierwszej kadencji, Xi przeprowadził obliczoną na szeroką skalę kampanię antykorupcyjną, która jednocześnie pozwoliła mu pozbyć się ewentualnej konkurencji politycznej. Doprowadził do likwidacji dwukadencyjności w zakresie przywództwa państwowego; uzyskał wpisanie swojej „Myśli” do konstytucji Partii komunistycznej; zdominował urząd premiera i objął przewodnictwo licznych komisji centralnych, zarządzających wszystkimi aspektami strategii politycznej, gospodarczej i wojskowej. Pogłębił znaczenie ideologii marksistowskiej i samej Partii w życiu tak

CO CHINY MYŚLĄ O AZJI I EUROPIE?

3

politycznym jak i gospodarczym kraju, ograniczając przy tym praw człowieka i marginalizując ich nielicznych obrońców. W polityce zagranicznej zdołał rozszerzyć regionalne i globalne wpływy Państwa Środka dzięki swojej autorskiej, wieloletniej inicjatywie Pasa i Szlaku (Belt and Road) o zasięgu od Azji po Afrykę, Bliski Wschód i Europę (w tym Polskę). Podjął zdecydowane działania tworzące fakty dokonane na Morzu Południowochińskim - tzw. 'odzyskiwanie' lądu, militaryzacja raf i wysepek, marginalizowanie współzawodnictwa krajów ASEAN pod względem eksploracji wód, dna morskiego oraz rybołówstwa. W wewnętrznej polityce gospodarczej nie zachwiała się pozycja gigantów państwowych w przemyśle, bankowości i finansach, ale zaczęto kłaść nacisk na innowacje, nowe (zielone) technologie, usługi (projekt Made in China 2025).

Pod względem instytucji międzynarodowych, Chiny rzuciły wyzwanie kierowanemu przez Japonię i USA Azjatyckiemu Bankowi Rozwoju (ADB) poprzez zainicjowanie Azjatyckiego Banku Inwestycji Infrastrukturalnych (AIIB), który znalazł bardzo szerokie poparcie - także Polska w nim uczestniczy. Prezydent Xi rozszerzył wpływy Szanghajskiej Organizacji Współpracy – od 2017 roku spośród jej ośmiu państw członkowskich są również zantagonizowane ze sobą Indie i Pakistan. Nie bez powodu, sam Xi Jinping ogłosił początek realizacji „Chińskiego Snu” czyli „Odnowienia narodu chińskiego” i przywrócenia Państwu Środka jego dawnej świetności i znaczenia na arenie globalnej.

Jednak prezydentura Donalda Trumpa w USA postawiła (być może w ostatniej chwili) znak zapytania nad dalszą, dynamiczną ekspansją Chin w rejonie Indo-Pacyfiku i dookoła globu. „Największa wojna handlowa w dziejach świata” - jak władze chińskie określiły rozpoczętą przez Trumpa proaktywną obronę interesów gospodarczych i politycznych Stanów Zjednoczonych - stanowi zasadnicze wyzwanie dla prezydenta Xi Jinpinga i jego

CO CHINY MYŚLĄ O AZJI I EUROPIE?

4

mocarstwowych ambicji. W tym zmaganiu Pekin szuka silnych sojuszników taktycznych i jako głównego z nich widzi Unię Europejską.

Taktyczne sojusze - strategiczna nieufność?

Chiny są drugim co do wielkości partnerem handlowym Europy - tuż za Stanami Zjednoczonymi, a UE jest największym partnerem handlowym Chin. W liczbach całkowitych wartość wymiany handlowej wynosi 573 mld Euro, z tym że europejski deficyt w handlu z Państwem Środka wynosi prawie 177 mld Euro.¹ Tego deficytu nie mają jedynie Niemcy, Irlandia i Finlandia. Tymczasem deficyt Polski to 14 mld Euro.²

Zgodnie z deklaracją Unii Europejskiej, „UE dąży do otwarcia stosunków handlowych z Chinami. UE chce jednak mieć gwarancję, że Chiny będą uprawiać uczciwy handel, szanować prawa własności intelektualnej i wywiązywać się ze zobowiązań wynikających z członkostwa w Światowej Organizacji Handlu (WTO)”,³ do której przystąpiły w r. 2001, czyli liberalizacji, większego otwarcia i reformy gospodarki.

Czego zatem dotyczą wyzwania w relacjach Chin z Europą? Unia Europejska, podobnie zresztą jak i Stany Zjednoczone zaniepokojona jest ciągnącą się od wielu już lat i wciąż niezalutowaną kwestią żądań Chin w zakresie transferu technologii, o którym władze chińskie twierdzą, że jest „dobrowolny”. 1 czerwca 2018, Bruksela złożyła w związku z tym skargę do Światowej Organizacji Handlu (WTO). USA uczyniły to samo już w marcu bieżącego roku.

¹ http://trade.ec.europa.eu/doclib/docs/2006/september/tradoc_113366.pdf

² http://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php/China-EU_-_international_trade_in_goods_statistics#EU_deficit_with_China_remains_substantial

³ <http://ec.europa.eu/trade/policy/countries-and-regions/countries/china/>

CO CHINY MYŚLĄ O AZJI I EUROPIE?

5

Podstawowym problemem pozostają bariery związane z dostępem do rynku chińskiego, które powodują, że występuje rażące przeciwieństwo pomiędzy otwartością Unii Europejskiej a zacieśnianiem się dostępu po drugiej stronie, czyli w Chinach. Stąd też rdzeniem nowej strategii europejskiej sformułowanej jeszcze w r. 2016 jest „wzajemność” otwartości handlowej – coś, co sami Chińczycy nazywają „win-win”, gdzie żadna ze stron nie ponosi nieproporcjonalnych kosztów związanych z inwestycjami.⁴ Europejczycy i Amerykanie zarzucają przy tym Pekinowi preferowanie przez rząd przedsiębiorstw państwowych, wadliwe ramy regulacyjne i brak równego traktowania inwestorów zagranicznych. Inną przeszkodą jest transparentność a raczej jej nieobecność, subsydia (niezgodność z regułami WTO), tani kredyt i nadprodukcja - szczególnie w branży stalowej⁵, która doprowadziła niedawno do nałożenia przez USA zaporowych 25% ceł na import stali (m.in.) z Chin.

Szczyt UE – Chiny 16 lipca 2018 obejmuje wszystkie te problemy we wzajemnych relacjach, w tym kontynuację negocjacji dotyczących Wszechstronnej Umowy Inwestycyjnej. Rozmowy w tej sprawie rozpoczęły się już w r. 2013.

W dobie nieprzewidywalności dyplomatycznej Stanów Zjednoczonych i nabierającej tempa wojny handlowej, Pekin dostrzega unikalną szansę na „wbicie klina” pomiędzy Waszyngton a Brukselę (i Berlin). Tuż przed tym, kiedy prezydent Trump zarzucił kanclerz Angeli Merkel „całkowitą zależność Niemiec od Rosji”, premier Chin Li Keqiang fetował Niemców w Berlinie. Została zwolniona z aresztu domowego i przybyła do Niemiec Liu Xia - żona słynnego, nieżyjącego już pokojowego noblisty – Liu Xiaobo. Pekin podpisał z Berlinem umowy handlowe na 20 mld Euro, i zgodził się na wyjątkową inwestycję niemieckiego giganta chemicznego BASF w Guangdong ze 100% własnością Niemców o wartości 10 mld Euro.

⁴ Joint communication to the European Parliament and the Council. Elements for a new EU strategy on China; 2016.

⁵ BACKGROUND. EU-China Summit - 16 July in Beijing; Council of the European Union.

CO CHINY MYŚLĄ O AZJI I EUROPIE?

6

Już zaś podczas tegorocznego Strategicznego Dialogu (1 czerwca), minister spraw zagranicznych Chin, Wang Yi namawiał usilnie Brukselę na zajęcie podczas szczytu 16 lipca wspólnego, twardego stanowiska wymierzonego w Stany Zjednoczone i ich „agresywną” politykę handlową. Przywódcy europejskiego bloku odmówili, zgodzili się natomiast na starania o „reformę WTO” dla przeciwdziałania unilateralizmowi USA.

Niemniej, 20-ty szczyt Unia Europejska – Chiny jest poważną szansą na zacieśnienie współpracy pomiędzy obu stronami – m.in. wskutek wspomnianej zmiany globalnej strategii amerykańskiej, której koszty ponosi nie tylko Pekin ale i Europa. Wojna handlowa dotyczy Europy bezpośrednio nie tylko wskutek podniesionych cel i taryf, ale i obecności europejskich koncernów w USA. Między innymi samochody niemieckie, produkowane w USA staną się ofiarą konfliktu pomiędzy dwoma największymi gospodarkami świata.

Stawka jest zatem wysoka i istnieje możliwość taktycznych sojuszy na linii UE – Chiny. Taki sojusz już zresztą istnieje w zakresie ratowania układu klimatycznego z Paryża, oraz umowy nuklearnej z Iranem. Toczy się też dialog dotyczący „weryfikowalnej i nieodwracalnej” denuklearyzacji Półwyspu Koreańskiego oraz współpraca pod względem rozwiązania problemu wojny domowej w Syrii i odbudową tego kraju, jak również walki z terroryzmem i plagą piractwa w Rogu Afryki.

Pod względem strategiczno-gospodarczym, szczyt w Pekinie podjął również kwestie związane z poszukiwaniem synergii europejskiej strategii „Europe – Asia Connectivity” oraz Trans-europejskimi Sieciami Transportowymi z chińską inicjatywą „Pasa i Szlaku” (BRI). Komplementarność tych projektów uzależniona jest (zdaniem Brukseli) od respektowania przez strony międzynarodowych norm i standardów a także niepodważania kompetencji Unii Europejskiej w zakresie polityki handlowej na swoim obszarze. Pewne kontrowersje pod tym

CO CHINY MYŚLĄ O AZJI I EUROPIE?

7

względem występują w zakresie współpracy Chin z Europą Środkowo-Wschodnią w formacie 16+1.

Sama Unia Europejska ujmuje ogólną sytuację globalną i strategiczne partnerstwo chińsko-europejskie w sposób słuszny i znamienity: „Żyjemy wyraźnie w czasach geopolitycznych zawirowań i niepewności, więc współpraca między Chinami i Unią Europejską staje się jeszcze ważniejsza, nie tylko dla Chin i Europy, ale także dla reszty świata.

Zarówno Unia Europejska jak i Chiny są globalnymi graczami: ponosimy wspólną odpowiedzialność za współpracę w celu zachowania, a raczej budowy, opartego na zasadach, globalnego porządku w wielu różnych dziedzinach.”⁶ To oczywiście nawiązanie do niekonwencjonalnej i nieprzewidywalnej polityki zagranicznej USA.

Debata CSM – Co myślą Chiny o Azji, USA, Europie?

Najważniejsze tezy i rekomendacje uczestników:

Centrum Stosunków Międzynarodowych (Prezes CSM - Dr Małgorzata Bonikowska, Dr Bruno Surdel):

1. Chiny są obecnie w najlepszym okresie w czasach współczesnych – korzystne warunki zewnętrzne i wewnętrzne, stabilny rozwój - jest to okres szans. W zestawieniu w pogrążoną w kryzysach politycznych Europą mają dużą przewagę w pozycji negocjacyjnej z USA. Umocnienie pozycji Chin jako lidera – nie tylko w regionie Morza Południowochińskiego traktowane jest jako powrót do normalności, gdyż Chiny nigdy nie zatraciły swoich imperialnych ambicji.

⁶ https://eeas.europa.eu/delegations/china/45708/node/45708_id

CO CHINY MYŚLĄ O AZJI I EUROPIE?

8

2. W czasie obecnej Wojny handlowej ze Stanami Zjednoczonymi – Chiny próbują się przedstawić światu jako champion wolnego rynku, a historia zdaje się być po stronie Chin.
3. Chiny starają się stworzyć przeciwwagę do dominacji USA – m. in. poprzez tworzenie globalnych instytucji (AIIB – Azjatycki Bank Inwestycji Infrastrukturalnych), inicjatyw: Nowy Jedwabny Szlak – Pas i Szlak; organizacji: Szanghajska Organizacja Współpracy; oraz umów m. in. z Rosją. Amerykanie nie zgadzają się z tą perspektywą i próbują jej przeciwdziałać. Mamy do czynienia ze swoistą Pułapką Tukidydesa: w przypadku wzrastającej potęgi Chin mocarstwa ‘rewizjonistycznego’, Stany Zjednoczone i Państwo Środka mogą się stać zakładnikami nieuniknionego konfliktu militarnego. Chiny postrzegają USA jako zagrożenie dla swojego Odnowienia – jako blokadę w zakresie politycznym i gospodarczym.
4. Na razie Chiny budują swoją potęgę i strefę wpływów na Wschodzie (pakistański korytarz gospodarczy – inwestycje za 62mld \$) i w regionie Morza Południowochińskiego – (Wietnam – obawy o wpływy chińskie, Filipiny – spór w ONZ). Od 2013 r. Chiny sukcesywnie prowadzą na Wyspach Paracelskich oraz Spratly „odzyskiwanie lądu” i budowę baz wojskowych.
5. Inicjatywa Pasa i Szlaku sięga jednak znacznie dalej – poprzez Azję Centralną i Rosję do Europy Środkowej i Wschodniej (format 16+1, którego uczestnikiem jest Polska). Tworzy to dla nas szanse gospodarcze ale i budzi obawy o cele strategiczne Chin. Rodzi się też pytanie: Co możemy zaproponować Chinom poza byciem krajem tranzytowym w wymianie handlowej Państwa Środka z Zachodem, a przede wszystkim z naszym zachodnim sąsiadem - Niemcami? To jest paradoksalnie samo nasze położenie geopolityczne pomiędzy Rosją a Niemcami, Zachodem Unii Europejskiej. To jest ten atut, który możemy wykorzystać.

CO CHINY MYŚLĄ O AZJI I EUROPIE?

9

6. Pod względem „wojny handlowej” ze Stanami Zjednoczonymi Europa powinna zachować powściągliwość w swoim reagowaniu, a co do współpracy z Chinami i wspólnych stanowisk w tym zakresie - rozważę.

Profesor Tadeusz Iwiński:

W latach 80. bieda (życie za mniej niż 1\$ dziennie) w Chinach dotknęła 700mln ludzi na ok. 900 mln obywateli. Obecnie bieda została w dużej mierze zredukowana (mniej niż 80 mln obywateli).

Świat współczesny ma 4 centra decyzyjne: Chiny, Rosja, USA i UE (jako całość)

Gospodarka jest rozgrywana przez Chiny i USA, militaria – USA i Rosja (tylko te dwa państwa mają możliwość drugiego uderzenia atomowego).

Polityka Chin jest zdominowana przez czynniki wewnętrzne, w tym też polityka zagraniczna. Chiny planują długoterminowo – do roku 2049 (setna rocznica ustanowienia Chińskiej Republiki Ludowej) mają być największą potęgą światową.

Polska ma szansę na partnerstwo z Chinami jedynie jako część Unii Europejskiej. Warto wziąć poważnie pod uwagę radę: „mniej polonocentryzmu i mesjanizmu a więcej realizmu”.

Paweł Behrendt (Centrum Studiów Polska - Azja):

Musimy zadać sobie pytanie jaka będzie hegemonia chińska? Mocarstwo to bowiem nie jest gotowe na ekspansję militarną, na zbrojenia wydaje ¼ tego co USA czy też wszystkie państwa NATO z Europy łącznie. Wzrasta w Chinach zainteresowanie przeszłością, historią – złoty wiek państwa środka.

CO CHINY MYŚLĄ O AZJI I EUROPIE?

10

Rafał Tomański (dziennikarz, były korespondent PAP w Azji):

Jak Chiny postrzegają Zachód? Jak patrzą na swoich sąsiadów np. Japonię, Indie? Chiny były zapatrzone w Zachód – wielka emigracja do USA w XIX wieku. Dominuje inny typ myślenia niż na Zachodzie – spirytualizm i myślenie magiczne, Chińczycy są zabobonni. Nie są oni tak bardzo dobrze zorganizowani i logiczni jak nam się wydaje. Ich potęga jest fasadowa, nie zawsze przemyślane, niekiedy absurdalne z naszego punktu widzenia inwestycje (np. miasta-repliki na modłę europejską). Państwo w budowie i wielkiej reorganizacji – także mentalnej. Nie możemy prognozować, w którą stronę pójdą Chiny i region, bo nie jesteśmy w stanie pojąć specyfiki myślenia tych ludzi.

Tomasz Łukaszuk (b. Ambasador RP w Indiach i Indonezji):

To Indie a nie Chiny są obecnie na ścieżce najbardziej dynamicznego rozwoju i mają szansę stać się mocarstwem na miarę potęg Zachodu. Tak też się postrzegają. Chińskie społeczeństwo się starzeje, co w perspektywie zahamuje rozwój, Indie nie mają tego problemu. Największe fabryki technologiczne przenoszone do Indii, stają się one także liderem nowych technologii – np. energii odnawialnej.

Polityka zagraniczna Chin i Indii – to unikanie konfliktu zbrojnego na masową skalę – jest on mniej prawdopodobny niż nam się wydaje, gdyż zaszkodziłby rozwojowi tych krajów.

Opracował
Dr Bruno Surdel

CSM jest niezależnym, pozarządowym ośrodkiem analitycznym zajmującym się polską polityką zagraniczną i najważniejszymi problemami polityki międzynarodowej. Fundacja została zarejestrowana w 1996 r. CSM prowadzi działalność badawczą i edukacyjną, wydaje publikacje, organizuje konferencje i spotkania, uczestniczy w międzynarodowych projektach we współpracy z podobnymi instytucjami w wielu krajach. Tworzy forum debaty i wymiany idei w sprawach polityki zagranicznej, relacji między państwami oraz wyzwań globalnego świata. Działalność CSM jest adresowana przede wszystkim do samorządowców i przedsiębiorców, a także administracji centralnej, polityków, dyplomatów, politologów i mediów. Od 2009 r. CSM jest uznawany za jeden z najlepszych think tanków Europy Środkowo-Wschodniej w badaniu „The Leading Public Policy Research Organizations In The World” przeprowadzanym przez Uniwersytet Pensylwanii.

Centrum Stosunków Międzynarodowych ul. Mokotowska 1, 00-640 Warszawa t: +48 22 628 40 02

 www.twitter.com/CIR_CSM

 www.facebook.com/CIR.CSM



CENTRUM
STOSUNKÓW
MIĘDZYNARODOWYCH